Nro. 259.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 12go Liſtopada 1795.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 16. *Października.*

Konwencya po uśmierzonych oſtatnich rozruchach, gdzie doświadczyła, iak wiele znayduie ſię iuż znowu przeciwników Rzadu Republikańſkiego, zdaie ſię przychylać nieco do prawideł ſurowſzych; iakoż ci ludzie, którzy dotąd

byli prześladowani, iak Jakobini i Terroriści, powſzechnie znowu doświadczaią łagodności Rządu dla ſiebie, i wſzędzie z więzień uwolnieni bywaią. Członki Konwencyi, które po rewolucyi w Maiu przeſzłym zoſtali uwięzieni za to, iż ſprzyiali prawidłom poſtrachu, chodzą teraz wolnie po Paryżu.

Dnia 13. dekretowano ieſzcze, aby żaden członek dawnych Deputacyi rewolucyinych nie był karany iako Terroriſta za to, iż podług praw natenczeſnych wtrącał do więzienia Obywatelów, i Dekreta dawniey przeciw takiem wydane, odtąd za ſkaſſowane i nieważne ogłoſzone zoſtały.

Dnia 14 wniósł *Pons*, aby Sędziom pokoiowym i Policyi żadnego winowaycy nie wolno było pociągać przed Sąd, chyba w przypadku złodzieyſtwa lub zabóyſtwa. Dodał on, że każdego patryotę ſerce boli widząc, iako oczywiści nieprzyiaciele Rzeczypoſpolitey ſą wolnemi, pod czas gdy prawdziwie przywiązani do Oyczyzny i wolności, pod pozorem terrorizmu trzymani ſą w okowach. W ten czas gdy Royalizm grozny podnoſił karg ſwóy, gdy ci Patryoci mogli zagrzać ducha w poſpólſtwie

prze-

przeciw tey poczwarze, w ten czas, mówił, włożono na nich okowy. Jego wniosek przyięty został.

Potym wniósł *Barras*, aby wszyscy Royaliści uważani byli, iak w stanie oskarżenia. *Tallien i Chenier* poparli ten proiekt, a Konwencya dekretowała.

Listy, które odkrywaią cały zamysł iaki mieli rebellizanci w Paryżu, czytane były przez *Delaunai* imieniem Deputacyi Ocalenia. Z tych okazuie się, iż chciano nayprzód uprzątnąć Konwencyą, a potym obwołać Prezydenta w Paryżu, które imie nie takby obrażało lud, następnie zaś Króla. W iednym wyrażono: że rzeczy w Paryżu pomyślnym idą torem; Sekcye w krótce uczynią krok główny, a Departamenta, iak zwyczaynie, echem się staną Paryża. W drugiem: Sekcye Paryskie prowadzone są przez 10. lub 12. osób, między któremi znayduie się *Richer-Serizi*, *Labarpe i Lacretelle*. W trzeciem zaś wyrażono: że przyszłe ciało prawodawcze rządzone będzie od osób z pierwszego zgromadzenia Narodowego; tudzież że *Charette* z mocnymi siłami zbliża się do Paryża.

Te

Te doniesienie zupełnie się zgadza z późniey odkrytemi okolicznosciami. Tak znalezioną przy zabitych pod czas rozruchów Assygnaty, które tak były pofałszowane i złożone, iż te słowa: *la mort - de la Republique* (śmierć Rzeczypospolitey) wyraźnie czytać było można; to bezwątpienia służyło Royalistom za znak taiemny. Na rękawach koszul, które pod grubemi suknami znaydowano u poległych cienkie i z przedniego płòtna, wyszyte były Lilie. Wielu także Rebellizantów nosiło białe chorągwie z sobą, które oznaczaią w Francyi Royalizm. Nadto uważano i to, że właśnie 5. Października *Charette* uderzył na Republikanów, i Anglicy okazali się w znacznych siłach pod *Havre*, *Noirmoutier*, i przy *Bourgneuf*.

Teraz się okazuie, że *Tallien* nie bez przyczyny oświadczył nie dawno w Konwencyi, iż znał wielu sprzysiężonych przeciw Rzeczypospolitey, których imiona w czasie potrzeby Konwencyi odkryie. *Lemaitre*, który iako głowny sprzysiężeniec w tey Rewolucyi był aresztowany, został teraz oddany pod Sąd Woyskowy.

Tal-

Tallien dopominał się, aby zbrodniowie, którzy naywięcey się przyłożyli do wzniecenia pożaru Rewolucyi w Paryżu dnia 5. niezwłocznie ukarani byli. Proponował więc, aby Konwencya nakazała ustęp spektatorom, co i nastąpiło. Lud wychodząc z Galeryi, wołał ze wszystkich stron: Ratuycie Oyczyznę. Niech żyie Rzeczpospolita! Ministrowie zagraniczni podobnież Loże swoie opuścili.

Kiedy Deputowani rozchodzili się z Sali po Sessyi, czytać było na twarzach ich smutek i zadumienie. Na pytanie ludu, odpowiedali tylko: na Sessyi iutrzeyszey odkryta zostanie cała taiemnica. To tylko iest pewna, że *Rovere i Saladin* zostali aresztowani.

Przybycie do Paryża Jenerała *Pichegrü*, wielu domniemań stało się przyczyną. Powiadaią, iż emulacya między nim a *Merlinem de Thionville*, stała się przyczyną teraźnieyszych niepomyślności Armii nad Ranem.

Dotąd wiele ieszcze osób aresztuią w Paryżu: między témi znayduie się pewny Paron *Betz*, który wiele dokazywał w Rewolucyi.

Z *Ven-*

Z *Vendeé* coraz świeże nadchodzą doniesienia o odniesionych korzyściach z Royalistów, tudzież że wylądowanie emigrantów zostało udaremnione. *Anglicy*, którzy dotąd utrzymuią się przy wyspce *Dieu*, w krótce będą przymuszeni opuścić ią, dla niedostatku wody i żywności: do 2000. koni wrzucić iuż mieli w morze, z przyczyny, iż nie mieli czym ich karmić. Około 60. tysięcy woyska znayduie się w marszu do *Vendeé* przeciw *Charettowi*.

WŁOCHY.

Z *Jenuy* dnia 8. *Października.*

Pisma donoszą, że dla gęstych deszczów od nieiakiego czasu nie odbieraią tam żadnych wiadomości od zachodnich granic Rzeczypospóliteyi i z *Nicei*. To tylko doniesiono, że Austryacy przed kilku dniami zbliżyli się do wzgórków na granicy Jenuy leżących, i że w ich armii panuie mocno zaraźliwa choroba, ztąd codziennie wiele wozów z choremi odsyłanych bywa do *Savona*, a z tamtąd do *Aqui*.

Kur-

Korwetta Hiſzpańſka przybywſzy do portu Jenueńſkiego przynioſła wiadomość; że z *Toulonu* wypłynięta Flotta Francuſka złączyła ſię iuż z Hiſzpańſką w *Cartagena* do 25. liniowych okrętów wynoſzącą. Nie wątpią iuż wcale, że te dwie Flotty wſpólnie operować będą na morzu śrzodziemnym dla wypędzenia z niego Anglików, którzy mocno tamuią handel cudzy, a ſami ſię tym czaſem bogacą. Nietylko Hiſzpanią z Francyą, ale i inne Potencye obchodzi to mocno, że Anglia zdobyciem *Korſyki* ſtała ſię panią morza śrzodziemnego, a maiąc pierwſzeńſtwo na wſzyſtkich innych, chce ieſzcze i na tym rozpoſtrzec ſwe panowanie.

Pan *Paoli* porzucił iuż zupełnie Korſykę i udał ſię do Angli, gdzie chce reſztę dni ſwoich przepędzić w ſpokoynośći.

W *Hiſzpanii* uſtanowiona Kommiſſya ma nieco przerzadzić Zakonników w tym Króleſtwie. Zacząć zaś ma od Augnſtyanów, Karmelitów, Bernardynów i Kartuzów. Papież tylko w Włoſzech ſkarby odbiera, a Hiſzpania liczbę Zakonnów znoſi.

HOL-

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 17. Października.

Kommiſſya wyznaczona do inkwizycyi winowayców ſtanu uczyniła iuż krok ieden w ſwych czynnościach. Pan *Van der Spiegiel* przeprowadzony zoſtał z zamku *Oranſe Saal* do *Gefangenpeort*, gdzie w ściśleyſzym trzymany bydź ma więzieniu.

Te dwa oſobliwie pytania uczynione bydź maią do oſkarżonych: 1. Gdzie ſię podziały pieniądze, które gwałtownym i nie zwyczaynym ſpoſobem wymuſzono na obywatelach tak podatkami, iako też pożyczką? którzy Miniſtrowie, i w iakiem ſtopniu z nich każdy przykładał ſię do niegodziwych tych kroków z obywatelami? Donoſzą od granic Hannowerſkich, że Rząd tamteyſzy wyſłał kompanią Kawaleryi do *Rothemburg*, która ma roſkaz zabrania konſyſtuiących tam emigrantów, ważących ſię rekrutować w tych ſtronach. Rekruci wraz z werbownikami przyprowadzeni bydź maią do Hannoweru.
